

„Dobre” i „złe”, centralne i peryferyjne, „normalne” i stygmatyzowane. Geospołeczny podział miasta a konstruowanie tożsamości bohaterów w powieści *Lekki bagaż* Anny Cieplak¹

Abstract

The „Good” and the „Bad”, the Central and the Peripheral, the „Normal” and the Stigmatized: The Geosocial Division of the City and the Construction of Characters’ Identities in Anna Cieplak’s Novel *Lekki bagaż*

This article examines the geosocial divisions of urban space in *Lekki bagaż* by Anna Cieplak. In Cieplak’s fiction the city does not function as a neutral backdrop but rather as a structure that organizes social relations, mechanisms of exclusion, and the construction of the protagonists’ identities. Drawing on spatial studies and theories of social stratification, the paper analyzes the symbolic polarization of Cieszyn into the districts of Manhattan and Broadway, which operate as figures of class difference and institutional marginalization. The experience of the post-1989 political and economic transformation is reflected in the city’s topography, where „better” and „worse” spaces reproduce and naturalize socio-economic inequalities. Employing Georg Simmel’s concept of the „unity of proximity and distance” alongside the category of the „in-between city” the article demonstrates that geographical closeness does not eliminate symbolic and social distance. Relations between the characters reveal identity formation as grounded in the opposition of self and other, while even institutionalized forms of assistance may inadvertently reinforce existing hierarchies. The motif of the boundary – both between districts and between nation-states – highlights the city as a space of constant mutual mirroring. *Lekki bagaż* thus portrays the contemporary city as a field of tensions in which spatial experience is crucial for understanding the dynamics of a late modern community.

Keywords: Anna Cieplak, urban studies, post-transformation, social space

Słowa kluczowe: Anna Cieplak, urban studies, posttransformacja, przestrzeń społeczna

W prozie Anny Cieplak miasto stanowi strukturę organizującą relacje społeczne i doświadczenie dorastania. Przestrzeń małych i średnich miast województwa śląskiego zostaje ukazana jako układ symbolicznych granic między „dobrymi” i „złymi” dzielnicami, centrum i peryferiami, „normalnością” i stygmatyzacją. Podziały te nie stanowią jedynie tła topograficznego, a w znacznej mierze konstruują podmiotowość bohaterów.

¹ Artykuł jest zredagowanym fragmentem pracy magisterskiej zatytułowanej „«O Boże, gdzie my żyjemy». Obraz postransformacyjnej Polski w twórczości Anny Cieplak”, napisanej pod opieką prof. dr hab. Aliny Świeściak-Fast. Praca została obroniona 26 czerwca 2025 roku na Uniwersytecie Śląskim na kierunku filologia polska.

Powieść Anny Cieplak *Lekki bagaż* z 2019 roku można odczytywać jako literacką realizację geografii wyobrażonej, w której za pomocą geospołecznych podziałów przestrzeni miejskiej dokonuje się polaryzacja zróżnicowania społecznego. Rozwarstwienie to ujawnia się przede wszystkim na poziomie granic klasowych i instytucjonalnych. Jego doświadczanie wpisuje się nieodzownie w proces kreowania tożsamości bohatera i związane jest głównie z inicjacyjnym momentem uświadomienia przestrzennych oraz społecznych ograniczeń.

Omawiany symboliczny podział miast jest efektem transformacji ustrojowej, której skutkiem było gwałtownie nasilające się rozwarstwienie społeczne. Małe i średnie ośrodki województwa śląskiego zostały silnie dotknięte skutkami przeobrażeń po 1989 roku, co miało swoje przestrzenne konsekwencje, możliwe do zaobserwowania w prozie Cieplak w obrazie symbolicznie spolaryzowanych miast.

Przemiany w sferach społecznej i ekonomicznej po transformacji ustrojowej zapoczątkowanej w 1989 roku doprowadziły do marginalizacji grup, które poradziły sobie gorzej na rynku pracy. Różnice w dochodach przełożyły się na krajobraz polskich miast, w których to wyraźnie oddzieliły się od siebie dzielnice „lepsze” i „gorsze”².

Pojęcie „gorszej” dzielnicy wiąże się więc nie tylko ze stereotypami, lecz także z konkretnymi wskaźnikami ekonomicznymi, społecznymi i urbanistycznymi³. Często są to dzielnice peryferyjne, przemysłowe, silnie związane z jednym zakładem pracy – zazwyczaj już nieistniejącym lub zrestrukturyzowanym. Utrata pracy przez znaczną część mieszkańców tych obszarów skutkuje nie tylko pauperyzacją, lecz także utrwaleniem negatywnego obrazu tych miejsc jako „problemowych”.

Związana z tym jest również kwestia przestrzennej marginalizacji – peryferyjności nie tylko geograficznej, lecz także symbolicznej. Dzielnice te są często oddalone od centrów kulturowych, instytucji i nie mają możliwości w pełni skorzystać z zasobów miejskich.

W tym kontekście trafnym pojęciem wydaje się tak zwane „międzymieście” (termin zaproponowany przez Rogera Keila i Douga Younga). Jest to według szkoły chicagowskiej „obszar przejściowy” typowy dla współczesnych miast postsocjalistycznych; dzisiaj traci on znaczenie przypisane mu przez socjologów – najczęściej jako obszaru przemysłowego – ale nie nabrał jeszcze znaczenia nowego⁴. Mieszkańcy „międzymieścia” mierzą się ze znaczną stratyfikacją socjoekonomiczną, ale także z problemem „przezroczystości” ich istnienia, którego nie dostrzegają osoby zamieszkujące centra lub przedmieścia.

Faza przejściowa wiąże się w narracjach miejskich także z poczuciem „zapomnienia” o jakiejś części miasta. Obszary „międzymieścia” zostają porzucone w wyniku restrukturyzacji działającego tam przemysłu, a następnie popadają w ruinę, ponieważ władze miasta modernizują przede wszystkim centra, marginalizując tym samym peryferia.

² Hanka Zaniewska, Maria Thiel, „Mieszkaniowe obszary problemowe w Polsce – identyfikacja cech architektoniczno-przestrzennych”, *Architecturae et Artibus* 1 (2009): 99–107.

³ Anna Karwińska, „Przemiany społeczne współczesnych miast w Polsce i ich przestrzenne konsekwencje”, *Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN* 161 (2015): 85–86.

⁴ Roger Keil, Douglas Young, „Ani miasto, ani wieś”, tłum. Natalia Kertyczak, *Respublica Nowa* 19 (2012): 21–22.

W powieściach Cieplak ich obecność jest wyraźna – autorka z dużą wrażliwością przedstawia życie w takich właśnie nieoczywistych i problematycznych przestrzeniach: nie tyle gorszych „z natury”, ile zaniedbanych i porzuconych przez system.

Autorka w swojej prozie nieustannie podejmuje tematykę społeczną. Jej twórczość można nazwać literaturą posttransformacyjną: ukazuje ona doświadczenia dorastania na tle przemian ustrojowych, relacje w rodzinach, które niekoniecznie bezkolizyjnie przeszły ekonomiczną i polityczną transformację; skutki prywatyzacji, restrukturyzacji przemysłu oraz migracji. Narracje te są wyraźnie osadzone w przestrzeni – tłem dla Cieplak jest województwo śląskie i miasta takie jak: Dąbrowa Górnicza, Będzin, Katowice, Ruda Śląska czy Cieszyn.

Miasta u Cieplak stają się więc miejscem napięć lokalnych – związanych nieznacznie z usytuowaniem w trudnym historycznie regionie śląsko-zagłębiowskim, ale przede wszystkim podlegającym podziałom wewnętrznym. Antagonizm śląsko-zagłębiowski uwiadacza się tylko miejscami – czasem w dwóch, czasem w jednym zdaniu – jego obecność w znacznej większości powieści Cieplak pozwala stwierdzić, że historia regionu jest istotna dla autorki i jej bohaterów, lecz nie stanowi centralnego punktu jej zainteresowania.

Można to tłumaczyć faktem, że współczesność – a może szerzej: ponowoczesność – wyznacza nowe linie podziałów, nowe punkty styku, gdzie ścierają się różne style życia, wartości i możliwości ekonomiczne. Przestrzenie tych napięć uległy zawężeniu: nie przebiegają już między regionami, lecz dzielą same miasta – na „lepsze” i „gorsze” dzielnice.

W szczególności te geospołeczne podziały determinują to, jak pochodzenie wpływa na stereotypowe postrzeganie mieszkańców danych dzielnic przez instytucje i środowisko oraz – co za tym idzie – konstruuje budowanie tożsamości postaci literackich poprzez doświadczenie symbolicznie podzielonej przestrzeni miejskiej.

Bohaterowie prozy Cieplak są przede wszystkim uwikłani w przestrzeń zamieszkiwanych przez nich dzielnic i miast, a w mniejszym stopniu regionów. Samo uwikłanie w przestrzeń to kwestia znamienita dla schyłku XX wieku, ponieważ – jak zauważa Ewa Rewers – „przyszło nam żyć w epoce dominacji przestrzeni umieszczającej rzeczy obok siebie, w symultanicznym układzie budującym nowe doświadczenie”⁵.

Regionalne napięcia, tak istotne w kontekście opozycji Śląsk – Zagłębie, w prozie Anny Cieplak w niewielkim stopniu napędzają narrację. Choć nie sposób ich całkowicie pominąć, to jednak wykreowany przez autorkę świat ma – jak już wspomniałam – granice gdzie indziej.

W *Lekkim bagażu* wyraźnie spolaryzowany jest Cieszyn, który Cieplak dzieli na dwie części – Manhattan i Broadway. Z tej pierwszej pochodzi główna bohaterka Weronika – społeczniczka i liderka fundacji I Kropka, zajmująca się pomocą osobom wykluczonym, głównie mieszkańcom Broadwayu. Dzielnicę tę można określić mianem „międzymieścia” ze względu na jej zmarginalizowanie i „przeżroczystość” mieszkańców. Zostaje niejako

⁵ Ewa Rewers, *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury* (Poznań: Wydawnictwo UAM, 1996), 7.

porzucona przez centrum, reprezentowane w powieści jako Manhattan. Natomiast praca bohaterki na styku tych dwóch przestrzeni ujawnia nie tylko napięcia społeczne, lecz także jej własny dystans wobec dzielnicy, którą stara się wspierać.

Weronika, mieszkająca na Manhattanie, czyli – upraszczając – w tej „dobrej” dzielnicy, zamieszkaney przez klasę średnią, względnie zadbanej, ma wiele uwag pod adresem Broadwayu. Przygląda mu się jako mieszkanka Cieszyna, ale przede wszystkim jako właścicielka fundacji I Kropka, zajmującej się kwestiami socjalnymi. Broadway nie stanowi peryferii w sensie geograficznym, ale w znaczeniu symbolicznym. Geograficznie dzielnice te istnieją tuż obok siebie. Bliskość nie unieważnia jednak nierówności, dystansu i braku wzajemnego zrozumienia.

Ten paradoks wpisuje się w kategorię „jedności bliskości i dystansu” zaproponowaną przez Georga Simmla⁶. Wskazuje on na bliskość geograficzną i oddalenie psychologiczne; te pozornie wykluczające się pojęcia odzwierciedlają korelację usytuowania w przestrzeni dosłownej, a także w przestrzeni związanej z określoną pozycją społeczną, z relacjami międzyludzkimi i wzajemnym nastawieniem wobec siebie poszczególnych jednostek. Myśl tę rozwijają także Adela Kożyczkowska i Anna Młynarczuk-Sokołowska, które zauważają, że simmlowska „jedność bliskości i dystansu” jest integralną częścią więzi międzyludzkich, bezpośrednio wiążącą się z relacjami przestrzennymi i psychologicznymi. Wskazują na kreację Obcego – czyli Nie-swojego – który, w momencie pojawienia się w otoczeniu, doprowadza do dysonansu poznawczego związanego z bliskością osoby wciąż pozostającej „daleko”⁷.

Ten dysonans szczególnie widoczny jest w *Lekkim bagażu*, gdzie bohaterowie znajdują się jednocześnie geograficznie blisko i społecznie daleko. Choć żyją po sąsiedzku, to dystans, jaki tworzą między sobą, sprawia, że jedni postrzegają drugich niemalże jak nierzeczywistych. Bohaterowie mieszkający na Manhattanie postrzegają Broadway nie tylko jako obszar odmienny, lecz także wręcz egzotyczny. Z żywym zaciekawieniem poznają historie mieszkańców Broadwayu, traktując je jako swego rodzaju anegdoty – i rozrywkę. Nie przypomina to relacji sąsiedzkiej, a raczej kolonizatorską.

Nie jest to oczywiście relacja kolonialna w klasycznym sensie – nie chodzi o dominację „przyjezdnych” nad „rdzennymi” – lecz o symboliczną nierówność w ramach jednej lokalnej wspólnoty, gdzie nawet mieszkając „po sąsiedzku”, można być dla siebie obcym. Ilustracją tych relacji jest fragment mówiący o stosunku Weroniki do mieszkańców Broadwayu:

„Weronika zdaje czasem rodzicom relacje z tego, co dzieje się na Broadwayu, podobnie jak Olkowemu – na nutce przejęcia, ale bez bluzgów. Oni wtedy słuchają, tak jak się ogląda telewizję. Gdzieś tak połowa beneficjentów I Kropki mieszka właśnie na tym osiedlu. Tylko w tamtym miejscu przyznają mieszkania socjalne, a pięć lat temu wybudowali kwadratowy moloch z różową elewacją

⁶ Georg Simmel, *Socjologia*, tłum. Małgorzata Łukaszewicz (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005), 300.

⁷ Adela Kożyczkowska, Anna Młynarczuk-Sokołowska, *Kulturowe konteksty dzieciństwa. Szkice antropologiczno-pedagogiczne* (Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2018), 31.

i bez wentylacji, który dumnie nazwano domem socjalnym «Wspólnota Broadway». Niemniej Broadway nie jest anegdotą, tylko widnieje na horyzoncie, naprzeciwko ich bloków, na górze po drugiej stronie miasta”⁸.

Mieszkańcy Manhattanu czują się lepsi od osób zamieszkujących Broadway, przez co z zainteresowaniem słuchają plotek z tej innej części miasta. Ta „gorsza” część staje się źródłem anegdot, nie przestając jednak być obszarem trudnym. Problemów Broadwayu mieszkańcy Manhattanu nie chcą lub nie potrafią przyjąć jako własnych, wolą się więc od nich odseparować. Przypomina to Weronice programy telewizyjne, w których społeczne problemy są wyraźnie wyeksponowane, ale zawsze pozostają w pewnej odległości od widza. To nie tylko rzeczywiste dystansowanie się, lecz także mechanizm budowania tożsamości poprzez różnicę. Porównania są istotnym elementem kreowania społecznej tożsamości. Za ich pomocą grupy dowartościowują się i, czując się lepszymi, wytwarzają w sobie poczucie dumy, umacniając przy tym tożsamość społeczną. Jednak nie dzieje się to samoistnie i potrzeba do tego realnie istniejącego przykładu z otoczenia, który posłuży jako dowód na wyższość jednej grupy nad innymi⁹.

W *Lekkim bagażu* różnica między Manhattanem a Broadwayem pełni właśnie tę funkcję – stanowi fundament symbolicznej granicy tożsamościowej. Weronika jest tej dynamiki świadoma. Odczuwa dysonans między swoją przynależnością do „lepszego” dzielnicy a misją pracy pomocowej, której się podjęła. Świadomość nierówności klasowych napędza jej zaangażowanie społeczne, ale też generuje poczucie winy i nieautentyczności.

Bohaterka dostrzega też, że stereotypizacja, którą uprawiają mieszkańcy Manhattanu względem ludzi mieszkających na Broadwayu, jest bardzo krzywdząca, ponieważ jej źródłem są ekonomiczne nierówności. Niekoniecznie też niższy status ekonomiczny idzie w parze z przemocą i zachowaniami patologicznymi, jak to postrzegają osoby z uprzywilejowanej dzielnicy.

Nie oznacza to jednak pełnego przełamania podziału. Bohaterka nadal funkcjonuje w obszarze stereotypów – choć odrzuca uproszczenia, utrwała obraz Broadwayu jako dzielnicy gorszej, „problematycznej”. Sama zauważa ambiwalencję tej relacji, mówiąc, że „czasami może i lepiej mieszkać na Broadwayu, niż się wikać w jakieś kredyty na Manhattanie”¹⁰.

Weronika próbuje dekonstruować dychotomię cieszyńskiej społeczności, jednak wciąż porusza się w jej ramach. Jej poczucie winy pogłębia jeszcze osobista refleksja – doświadczenie stabilnego dzieciństwa, „normalnych” rodziców, bezpiecznego zaplecza i „lekkiego bagażu”, który jest na tyle istotny, że stał się tytułem powieści.

Świadomość nierówności społecznych i własnej stabilnej sytuacji życiowej jest przyczyną jej dyskomfortu, konfliktu wewnętrznego; rozdźwięk między światem, z którego pochodzi, a światem, którym zajmuje się zawodowo, generuje kolejne napięcia. Weronika

⁸ Anna Cieplak, *Lekki bagaż* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2019), 56.

⁹ Kożyczkowska, Młynarczuk-Sokołowska, *Kulturowe konteksty dzieciństwa. Szkice antropologiczno-pedagogiczne*, 26.

¹⁰ Cieplak, *Lekki bagaż*, 59.

zarzuca sobie, że jej życie jest zbyt stabilne, a rodzice zbyt „normalni”. Zdaje się więc, że nawet jej tożsamość konstruowana jest „w opozycji” do ludzi, którym pomaga – poprzez brak traum, przez nadmiar „normalności”.

Bohaterka swoje poczucie winy przekuwa w pomoc potrzebującym rodzinom. Stara się nie patrzeć „z góry” na swoich fundacyjnych podopiecznych, usiłuje przekroczyć „mityczną” granicę między dwiema dzielnicami. Jej przynależność do Manhattanu jednak nie znika – wręcz przeciwnie, ujawnia się nieustannie w relacji z beneficjentami fundacji. Dobitnie dowodzi tego moment, w którym jednego z podopiecznych – Darka – określa po prostu jako „beneficjenta”. Tym samym za pośrednictwem języka odbiera mu indywidualność, sprowadzając do roli „potrzebującego” w strukturze pomocowej, w której ona pełni funkcję nadrzędną.

Zarówno narracja Weroniki, jak i sposób funkcjonowania społeczności po obu stronach miejskiej „granicy” odzwierciedlają mechanizm konstruowania tożsamości poprzez opozycję swój – obcy. Relacja ta ma wymiar nie tylko teoretyczny, lecz także bardzo praktyczny – społeczeństwo stale operuje tym rozróżnieniem, klasyfikując jednostki i grupy jako „nasze” lub „nie nasze”, co bywa procesem brutalnie wykluczającym:

„relacja swoi – nie-swoi nie jest tylko myślową antynomią, która wynika z przyjętej klasyfikacji teoretycznej. I chociaż relacja ta ma swoją intelektualną reprezentację w literaturze naukowej, to w praktyce jest to przydatne narzędzie aksjomatycznego definiowania człowieka, który praktycznie może zostać odczłowieczony (wówczas człowiek jest jak nie-swój) lub doczłowieczony (wówczas człowiek jest jak swój). Społeczeństwo dokonując porównań, niemal automatycznie korzysta z ich skutków na sposób konfliktorodny”¹¹.

Relacja Darka i Weroniki, oparta początkowo na zawiązującej się przyjaźni, miała wychodzić poza granicę Broadwayu i Manhattanu. Jednak finał powieści wpisuje mężczyznę w stereotyp mieszkańca „problematicznej” dzielnicy. Bohater, dowiedziawszy się, że jego siostra była molestowana przez dziadka, wpadł do jego mieszkania i dotkliwie go pobił, tak że ten wymagał hospitalizacji.

Choć w powieści mówi się o tym, że dramaty rozgrywają się w obu dzielnicach – „Zresztą, gdyby uważnie się rozejrzeć, to w każdym sąsiedztwie znajdzie się coś zachaczącego o horror. Jest tylko kwestia interpretacji, co w danym miejscu budzi największe przerażenie”¹² – to jednak właśnie broadwayowski Darek podtrzymuje stereotyp przemocowego lokatora mieszkania socjalnego. Idealistyczna Weronika, przemierzająca „lepsy” i „gorszy” Cieszyn, starająca się naprawić oba światy, oraz Darek, palący skręty nad Olzą i bijący dziadka, nieświadomie utrwalały niestety te podziały.

Podziały, w których mieszkańcy mogą się przeglądać – są nieuchronne i utrwalone nie tylko w społecznej strukturze, lecz także w geografii miasta. Wspomniana rzeka Olza dzieli Cieszyn na jeszcze inne części – polską i czeską. Choć w powieści nie generuje to większych napięć, strategiczna pozycja rzeki nie jest tu bez znaczenia.

¹¹ Kożyczkowska, Młynarczuk-Sokołowska, *Kulturowe konteksty dzieciństwa. Szkice antropologiczno-pedagogiczne*, 30.

¹² Cieplak, *Lekki bagaż*, 59.

Oto fragment, w którym mowa o rzece jako granicy oddzielającej dwa światy:

„Wera idzie dalej, łamie tę myślącą dychotomię Broadway-Manhattan. Zrobi sobie między nimi krótką przerwę – przy rzece oddzielającej Polskę od Czech albo Czechy od Polski. W zasadzie to nie wiadomo, kto się od kogo oddziela, kto ma przewagę. Możliwe, że nikt. Cały kontynent rozmywa się już jak odbicie w lustrze rzeki”¹³.

Nieprzypadkowo pojawia się tu sformułowanie „lustro rzeki”. Specjalistka od geo-poetyki, przywoływana już Ewa Rewers, zauważa, że już od zarania dziejów zakładano miasta nad brzegami rzek, łącząc środowisko naturalne z wytworami cywilizacji i reinterpretując mit o Narcyzie jako opowieść o mieście, które nieustannie wpatruje się w swoje odbicie¹⁴.

Koncepcja „przeglądania się” w tafli wody szczególnie trafnie opisuje sytuację Cieszyzna i Czeskiego Cieszyzna – dwóch miast oddzielonych rzeką Olzą. Stanowią one lustrzane odbicia, mogą się sobie przyglądać i siebie wzajemnie oceniać. Podobną funkcję jak Olza pełni wspomniana w innych powieściach Cieplak Brynica, oddzielająca Śląsk od Zagłębia. Jej tafla także tworzy lustro, w którym mieszkańcy regionów mogą się sobie przypatrywać. W obu przypadkach lustro wody jest nie tylko fizyczną granicą, lecz także przestrzenią samopoznania.

Ma to istotne znaczenie w kontekście twórczości Cieplak, której narrację rozgrywają się właśnie w miejscach granicznych – zarówno polsko-czeskich, jak i śląsko-zagłębiowskich. Samopoznanie staje się tu kluczowe, podobnie jak refleksja nad pojęciem swojskości i obcości.

Manhattan i Broadway, dwie dzielnice Cieszyzna, wnikliwie się sobie przyglądają. Bohaterowie tworzą wyobrażenia na temat „tych z drugiej strony”. Opowieści te kształtują świadomość mieszkańców, sztucznie uwypuklając najdrobniejsze różnice pomiędzy nimi i podtrzymując stereotypy. Choć przestrzenie te urbanistycznie są do siebie podobne, narracja podkreśla różnice społeczne i emocjonalne. Znamienne jest też to, że Darek – mieszkaniec Broadwayu – przychodzi do Weroniki, do I Kropki, położonej po „lepszey” stronie miasta, natomiast główna bohaterka, choć wspomina często o Broadwayu, nie zapuszcza się nigdy w jego rejony.

Polaryzacja ujawnia się głównie w wypowiedziach bohaterów; jej źródłem są często zasłyszane opowieści, przypominające miejskie legendy.

Nie wiadomo właściwie, dlaczego Broadway przedstawiany jest jako miejsce straszne. Nie jest to w końcu przestrzeń zaniedbana, opuszczona, a głównym wyznacznikiem jej „straszności” są mieszkania socjalne i ich lokatorzy. Mieszkańcy Manhattanu spoglądają na tę dzielnicę z góry, tworząc wokół niej przesadne, karykaturalne opowieści. W ten sposób budują nie tylko swoją tożsamość, lecz także poczucie moralnej wyższości.

Jedyną wyraźnie zaznaczoną różnicą wizualną między dzielnicami jest wzmianka o lokalnych Biedronkach:

¹³ Cieplak, *Lekki bagaż*, 60.

¹⁴ Rewers, *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, 97.

„Oba osiedla łączą Biedronki. W ogóle w Polsce wszystko łączy i dzieli Biedronki. Na Manhattanie towar jest zawsze lepiej poukładany niż na Broadwayu. Kasjerki uśmiechają się inaczej, ale raz na jakiś czas rotacyjnie przechodzą z jednego osiedla na drugie, wraz z towarami”¹⁵.

Cieplak wskazuje zatem, że nawet ogólnopolska sieć sklepów – z założenia ujednolicona – może odzwierciedlać lokalne różnice społeczne.

Biedronki stają się swego rodzaju papierkiem lakmusowym podziałów klasowych i przestrzennych. Być może w nowoczesnej urbanistyce sklepy wielkopowierzchniowe czy centra handlowe zaczynają pełnić funkcję symboliczną, jaką wcześniej pełniły rzeki. Dziś nie trzeba już przegłądać się w tafli wody, by doświadczyć samopoznania, by wyznaczyć granice między „swoimi” a „obcymi”. Teraz wystarczy przejrzeć się w oknach sklepów czy witrynach sieciówek.

Proza Anny Cieplak ukazuje bohaterów uwikłanych w geospołeczne podziały przestrzeni miejskiej, które determinują konstruowanie tożsamości. Miasto jest strukturą organizującą relacje społeczne i mechanizmy wykluczenia, a uświadomienie sobie omawianych podziałów i bliskość geograficzna wcale nie znoszą dystansu społecznego.

Bohaterowie *Lekkiego bagażu* ukazują, że próby przekroczenia symbolicznych granic ujawniają ich trwałość. Relacje między nimi odzwierciedlają mechanizm konstruowania tożsamości poprzez opozycję swój – obcy i nawet instytucjonalne działania pomocowe niejednokrotnie są odpowiedzialne za nieświadomie reprodukowane nierówności.

Motyw granicy – zarówno między „dobrym” Manhattanem i „złym” Broadwayem, jak i między Polską a Czechami – wskazuje, że miasto staje się przestrzenią nieustannego „przegłądania się” wspólnot w sobie nawzajem i konstruowania tożsamości bazujących na porównaniu i wyodrębnieniu różnic, wobec których można się ustosunkować.

Manhattan i Broadway nie są wyłącznie nazwami osiedli, lecz figurami społecznej różnicy, utrwalanej poprzez język, instytucje i codzienne praktyki mieszkańców.

Proza Cieplak przedstawia zatem współczesne miasto jako miejsce napięć i symbolicznych luster, w których odbijają się stratyfikacja społeczna i stereotypizacja ich mieszkańców, a doświadczenie przestrzeni okazuje się kluczowe dla zrozumienia dynamiki późnonowoczesnej wspólnoty.

¹⁵ Cieplak, *Lekki bagaż*, 56–57.

Bibliografia

Cieplak, Anna. *Lekki bagaż*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2019.

Karwińska, Anna. „Przemiany społeczne współczesnych miast w Polsce i ich przestrzenne konsekwencje”. *Studia Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN* 161 (2015): 82–90.

Keil, Roger, Douglas Young. „Ani miasto, ani wieś”. Tłum. Natalia Kertyczak. *Respublica Nowa* 19 (2012): 20–26.

Kożyczkowska, Adela, Anna Młynarczuk-Sokołowska. *Kulturowe konteksty dzieciństwa. Szkice antropologiczno-pedagogiczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2018.

Rewers, Ewa. *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury*. Poznań: Wydawnictwo UAM, 1996.

Simmel, Georg. *Socjologia*. Tłum. Małgorzata Łukaszewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.

Zaniewska, Hanka, Maria Thiel. „Mieszkaniowe obszary problemowe w Polsce – identyfikacja cech architektoniczno-przestrzennych”. *Architecturae et Artibus* 1 (2009): 99–107.



„Sharing Crafts: Devised Theatre” – warsztaty Annabel Arden podczas Festiwalu Between.Pomiędzy 2026. Fot. Mateusz Wiśniewski



„Sharing Crafts: Devised Theatre” – warsztaty Annabel Arden podczas Festiwalu
Between.Pomiędzy 2026. Fot. Mateusz Wiśniewski